

ABSTRAKT

Niniejsza rozprawa doktorska pod tytułem „Porządek w chaosie” napisana została prawie na jednym oddechu. Wydaje mi się, że taki przekaz jest bardziej spójny i zrozumiały. Intencją moją było napisanie tekstu nie tylko dla osób związanych z grafiką artystyczną, ale także dla zainteresowanych sztuką jako taką. Rozprawa głównie opisuje moje osobiste zmagania, które niczym jazda w kalejdoskopie zmieniały się i ewoluowały przez przeszło rok. Podkreślę tu ponownie, że uważam swoje odbitki wykonane w sposób klasyczny, jak również wydruki cyfrowe za punkt centralny tejże pracy doktorskiej, a powyższy tekst jest tylko pewnym podsumowaniem oraz dodatkiem do głównego fragmentu prezentacji. Traktuję go jako uzupełnienie całości i suplement do zrozumienia moich intencji.

Podstawowym założeniem całości była próba wyciszenia samego siebie. Indywidualna izolacja od otaczającego mnie świata chaosu, rezygnacja z wcześniej przyjętych zasad oraz wyuczonych przez lata kombinacji graficznych. W pewnego rodzaju ascezie, próba odnalezienia na nowo wartości płynących z podstawowych elementów budujących dzieło graficzne. Począwszy od samych pomysłów, podejścia do nich, przez budowanie i konstruowanie kompozycji, do wyboru metod realizacji i ostatecznie uzasadnienia swoich decyzji. Pierwotne założenia miały doprowadzić do tego, że upragniony spokój ukaże się również w pracach graficznych, a porządek i poszukiwana ładu doprowadzą do odnalezienia nowego własnego języka wypowiedzi graficznej.

W rozdziale pierwszym, na wstępie opisuję sytuację sprzed przystąpienia do otwarcia doktoratu. Wyjaśnienie to jest niezbędne, ponieważ wcześniejszy system pracy oraz jego efekty diametralnie różnią się od powyższych założeń, a może wyrażając się ściślej- są jego kompletnym przeciwieństwem. Następnie opisuję pierwsze kroki swej pracy oraz porażki w konfrontacji ze swoją dość żywiołową naturą. Zdradzam nieco rozczarowanie odnośnie odbitych płaszczyzn oraz opisuję proces poszukiwania prostych form kompozycyjnych, następnie stawiam pierwsze pytania, na które odpowiedzi staram się odnaleźć w rozdziale drugim. Opisuję tu swój osobisty stosunek do sztuki oraz rozważam znaczenia piękna. Na koniec dokonuję pierwszego podsumowania, z którego wyłania się pewna zmiana koncepcji i przestawienie swojej uwagi na środki cyfrowe. Opisuję okoliczności i powody tych zmian. Rozdział trzeci dotyczy krótkiego omówienia tematu grafiki cyfrowej. Jej kondycji, wad i zalet. Przedstawiam swoją jej wersję i nowy system tworzenia linorytu cyfrowego. Łączenia

starego z nowym, klasycznego wykonywania grafik z nowoczesnymi metodami. Po ogólnym nakreśleniu głównych celów oraz po poukładaniu wszystkich elementów, w rozdziale czwartym i ostatnim dokonuję drugiego i ostatecznego podsumowania całej rozprawy doktorskiej.